

# Tadeusz Pawlук

---

## Przedstawicielstwo papieskie w kościele partykularnym i dyplomacja Stolicy Apostolskiej

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 33/3-4, 7-25

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ PAWLUK

**PRZEDSTAWICIELSTWO PAPIESKIE  
W KOŚCIELE PARTYKULARNYM  
I DYPLMACJA STOLICY APOSTOLSKIEJ**

Treść: Wstęp. — I. Przedstawiciel papieski w Kościele partykularnym. 1. Prawo Biskupa Rzymskiego do ustanawiania swojego przedstawiciela. 2. Historyczny aspekt zagadnienia. 3. Pozycja legata papieskiego w Kościele partykularnym. 4. Zadarńa legata papieskiego. — II. Przedstawiciel dyplomatyczny Stolicy Apostolskiej. 1. Moralno-prawne podstawy obecności Biskupa Rzymskiego w życiu międzynarodowym. 2. Misja dyplomatyczna legata papieskiego. — III. Wygaśnięcie misji legata papieskiego. — Zakończenie.

**Wstęp**

Przedstawicielstwo papieskie przy Kościele partykularnym i dyplomacja Stolicy Apostolskiej to dwa różne zagadnienia prawne. W prawie kanonicznym jednak zwykło się mówić o nich łącznie<sup>1</sup>, gdyż zarówno reprezentowanie Biskupa Rzymskiego w Kościele jakiegoś kraju, jak i spełnianie funkcji dyplomatycznych w imieniu Stolicy Apostolskiej przy państwie i jego rządzie powierza się tej samej osobie. Jest nią osoba legata papieskiego.

Legat papieski (*legatus Romani Pontificis*) to mąż kościelny, zwykle mający święcenia biskupie, któremu Biskup Rzymski zleca zadanie reprezentowania go w sposób stały w jakimś kraju lub regionie świata<sup>2</sup>. Jest to więc wysłannik papieski, upoważniony do reprezentowania Biskupa Rzymskiego w stosunkach z Kościołem partykularnym w skali co najmniej ogólnokrajowej, czyli podległym Konferencji Biskupów, oraz jednocześnie — jeśli została zawarta stosowna umowa międzynarodowa — w stosunkach z danym państwem i jego rządem.

Spójrzny więc na tego wysłannika w aspekcie prawnym, ze szczególnym uwzględnieniem jego zadań współczesnych. Okazją do podjęcia rozważań na ten temat jest wznowienie z dniem 17 lipca 1989 r. stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską

<sup>1</sup> Zob. Paweł VI, Motu proprio *Sollicitudo omnium Ecclesiarum*, 24 V 1968. AAS 61 (1969) 473—484; kanony: 362—367.

<sup>2</sup> Motu proprio *Sollicitudo omnium Ecclesiarum*, n. I, 1; kan. 363.

a Polską Rzeczpospolitą Ludową<sup>3</sup> oraz złożenie listów uwierzytelniających przez nuncjusza apostolskiego w Polsce. Dzięki tym faktom wznowiła swoją działalność Nuncjatura Apostolska w Warszawie, nieczynna od września 1939 r.<sup>4</sup>

## I. Przedstawiciel papieski w Kościele partykularnym

### 1. *Prawo Biskupa Rzymskiego do ustanawiania swojego przedstawiciela*

Biskup Rzymski — jak głosi kanoniczna proklamacja — ma naturalne i niezależne prawo do mianowania swoich legatów i wysyłania ich do Kościołów partykularnych w różnych krajach i regionach<sup>5</sup>. Prawo to jest naturalne (*ius nativum*), czyli niepodzielnie związane z prymatem papieskim. Jest ono niezależne (*independens*) od wszelkiej władzy ludzkiej i nikt nie może ograniczyć tego prawa.

Papież jako pasterz całego Kościoła, mający w tym Kościele najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzę<sup>6</sup>, na mocy swego urzędu troszczy się o wszystkie Kościoły partykularne. Ta troska, wynikająca z posłannictwa Chrystusowego, każe papieżowi być obecnym przez swoich wysłanników wśród całego ludu Bożego powierzonego jego pieczy. Dzięki tym wysłannikom papież poznaje stan i warunki życia Kościołów partykularnych; za ich pośrednictwem Biskup Rzymski troszczy się, aby episkopat światowy był jeden i niepodzielny<sup>7</sup>; oni uświadamiają nam prawdę, że

<sup>3</sup> Nuncjuszem apostolskim w Polsce został mianowany ks. arcybiskup Józef Kowalczyk, dotychczasowy kierownik Sekcji Polskiej w papieskim Sekretariacie Stanu, absolwent Wyższego Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie oraz Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, który mu nadał stopień naukowy doktora prawa kanonicznego; do Warszawy przybył w dniu 23 listopada 1989 r. Ambasadorem Polski przy Stolicy Apostolskiej został mianowany Jerzy Kuberski, dotychczasowy minister pełnomocny kierujący Zespołem do Spraw Stałych Kontaktów Roboczych Rządu PRL ze Stolicą Apostolską; listy uwierzytelniające złożył 5 X 1989 r. W maju 1990 r. urząd ambasadora przejął prof. Henryk Kupiszewski.

<sup>4</sup> Ostatnim nuncjuszem apostolskim w Warszawie w okresie międzywojennym był Filippo Cortesi. Opuścił on Polskę — w związku z zagrożeniem wojennym — wraz z całym korpusem dyplomatycznym akredytowanym przy rządzie polskim. Po wojnie nie mógł wznowić swej misji legackiej wskutek znanej uchwały Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 IX 1945 r., zawierającej oświadczenie o nieobowiązywalności konkordatu z 1925 r. — Zob. T. Pawluk, *Problem wygaśnięcia konkordatu polskiego z 1925 r.*, Prawo Kanoniczne 29 (1986) nr 1—2, s. 133—148.

<sup>5</sup> Kan. 362.

<sup>6</sup> Kan. 331.

<sup>7</sup> Sob. Wat. II, Konst. dogm. *Lumen gentium* o Kościele, n. 18.

papież jest trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności tak biskupów, jak i rzeszy wiernych<sup>8</sup>.

## 2. Historyczny aspekt zagadnienia

Biskupi Rzymu, mając świadomość swej bezpośredniej zwierzchności nad całym Kościołem, służyli Kościołom partykularnym poprzez swoich legatów od początku. Legatów papieskich, załatwiających doraźne sprawy Kościoła, spotykamy od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Reprezentowali oni papieża na soborach powszechnych, pełniąc funkcje przewodniczących, podpisując uchwały soborowe przed innymi. Zaktywizowali swoją działalność w XI wieku. Otrzymywali oni ważne pełnomocnictwa w odniesieniu do Kościoła partykularnego: w imieniu Stolicy Apostolskiej rozpatrywali i rozstrzygali ważniejsze sprawy sporne i karne, wydawali dekrety administracyjno-dyscyplinarne, niekiedy tworzyli, reorganizowali lub znosili diecezje, mogli deponować i ustanawiać biskupów, przede wszystkim zaś na specjalnie zwołanych synodach wydawali statuty, za pomocą których wprowadzali w życie przepisy prawa powszechnego. Legatami papieskimi byli kardynałowie lub biskupi z otoczenia papieskiego bądź z regionu sąsiadującego z danym Kościołem partykularnym; np. arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz w 1214 r. został powołany przez Innocentego III na stanowisko legata papieskiego w Prusach celem przeprowadzenia akcji misyjnej, a pierwszy biskup warmiński, Anzelm, jako legat papieski przewodniczył obradom synodalnym we Wrocławiu w 1262 r.<sup>9</sup> Stały urząd legata papieskiego wprowadzono dopiero w XVI wieku.

Legat papieski pojawił się w Polsce po raz pierwszy najprawdopodobniej już w 1000 r. w związku ze zjazdem gnieźnieńskim i tworzeniem polskiej organizacji kościelnej. Wiemy, że legaci papiescy w 1076 r. zajęli się odnową metropolii gnieźnieńskiej. Legat Gwalon z Beauvais w 1103 r., realizując program reformy kościelnej, złożył z urzędu dwóch biskupów. Legat kardynał Idzi z Tusculum w latach 1124—1125 zajmował się kościelnymi sprawami natury organizacyjnej. Legat kardynał Piotr z Kapui w 1197 r. pozostawił w Polsce polecenie zawierania małżeństw w obliczu Kościoła (*in facie Ecclesiae*) oraz nakaz zachowania celibatu przez duchownych. Legat Wilhelm z Modeny w 1243 r. przygotował papieżowi Innocentemu IV plan podziału ziemi pruskiej na diecezje: warmińską, chełmińską, pomezzańską i sambijską. Do 1555 r.,

<sup>8</sup> Tamże, n. 23.

<sup>9</sup> Zob. W. Góralski, *Statuty synodalne legata Jakuba z Leodium*, Prawo Kanoniczne 27 (1984) nr 3—4, s. 151—154.

kiedy to Stolica Apostolska ustanowiła stałą nuncjaturę przy polskim dworze królewskim, przebywało w Polsce około 100 legatów do spraw zleconych<sup>10</sup>.

Legatami papieskimi *sui generis* byli arcybiskupi gnieźnieńscy. Leon X bullą *Pro excellenti praeeminentia* z 25 lipca 1515 r. do tytułu prymasowskiego tychże arcybiskupów (1418) dołączył tytuł legata urodzonego (*legatus natus*), rozciągając jurysdykcję prymasowską i legacką na metropolię lwowską i przyczyniając się do umocnienia pozycji prymasa w episkopacie polskim. Pozycja prawna tego rodzaju legata, w związku z pojawieniem się w Polsce stałych legatów papieskich, nie miała jednak — poza honorowym — większego znaczenia.

Znaczącą pozycję w programie działalności legatów papieskich stanowiło — nie tylko w Polsce — zbieranie określonych opłat na rzecz skarbu papieskiego. Wysłanników Stolicy Apostolskiej, którym powierzano tego rodzaju działalność skarbową, nazywano kolektorami papieskimi; oni byli — jak chcą niektórzy historycy — bezpośrednimi poprzednikami stałych nuncjuszy papieskich<sup>11</sup>.

Działalność stałej nuncjatury w Polsce została wstrzymana po trzecim rozbiórce Polski w 1796 r. Dopiero w maju 1918 r. utworzono w Warszawie przedstawicielstwo Stolicy Apostolskiej. Na jego czele stanął ks. prałat Achilles Ratti w charakterze wizytatora apostolskiego na Polskę, Rosję i kraje nadbałtyckie. W czerwcu 1919 r. otrzymał on nominację na nuncjusza wraz z god-

<sup>10</sup> Zob. P. W. Fabisz, *Spis chronologiczny legatów i nuncjuszów w Polsce*, Oleśnica 1859; tenże, *Wiadomość o legatach i nuncjuszach apostolskich w dawnej Polsce (1075—1863)*, Ostrów 1866; T. Wierzbowski, *Synopsis legatorum Sancti Petri in Polonia (1073—1794)*, Romae 1880; T. Siłnicki, *Z dziejów Kościoła w Polsce. Studia i szkice historyczne*, Warszawa 1960, s. 295—379; W. Wójcik, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, praca zbiorowa, cz. I, Lublin 1969, s. 446—448.

<sup>11</sup> W latach 453—745 przy dworze cesarskim w Konstantynopolu rezydowali przedstawiciele papiescy, których zwano apokryzjariuszami. Wykonywali oni funkcje dyplomatyczno-kościelne, np. czuwali nad sprawami Kościoła wschodniego, podtrzymywali łączność Stolicy Apostolskiej z cesarstwem, przedstawiali życzenia papieża cesarzowi i cesarza papieżowi. Urząd apokryzjariusza wznowiono za Karola Wielkiego. — Zob. J. Ptaśnik, *Kolektorzy Kamery Apostolskiej w Polsce piastowskiej*, Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU 50 (1907) 1—80; I. Cardinale, *Le Saint-Siège et la diplomatie. Aperçu historique, juridique et pratique de la diplomatie pontificale*, Tournai 1962; B. Kumor, *Apokryzjariusz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, Lublin 1973, kol. 780—771; H. D. Wojtyska, *Papiestwo—Polska 1548—1563*, Lublin 1977; Z. Grocholewski, *Dyplomacja Stolicy Apostolskiej*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IV, Lublin 1983, kol. 427—431.

nością arcybiskupa; święceń biskupich udzielił mu ks. arcybiskup Aleksander Kakowski w archikatedrze warszawskiej. Arcybiskup A. Ratti zakończył swoją misję w Polsce w 1921 r.; w roku następnym został papieżem Piusem XI.

W okresie międzywojennym mieliśmy jeszcze trzech nuncjuszy papieskich; byli nimi: Lorenzo Lauri (1921—1927), Francesco Marmaggi (1928—1936) i Filippo Cortesi (od grudnia 1936). Należy przypomnieć, że konkordat polski z 1925 r. przewidywał, iż uprawnienia nuncjusza apostolskiego w Polsce będą się rozciągały na terytorium Wolnego Miasta Gdańska<sup>12</sup>.

### 3. Pozycja legata papieskiego w Kościele partykularnym

Pozycję prawną legata papieskiego w Kościele partykularnym, w sposób dostosowany do nauki Soboru Watykańskiego II i dzisiejszych potrzeb ukazał Paweł VI w Motu proprio *Sollicitudo omnium Ecclesiarum* z 24 czerwca 1968 r.<sup>13</sup> Do przepisów zawartych w tej ustawie papieskiej nawiązuje Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.

Legata papieskiego mianuje Biskup Rzymski. Wykonując swój urząd legat podlega Sekretariatowi Stanu<sup>14</sup>.

Stały legat papieski może być wysłany albo do Kościoła partykularnego, albo do Kościoła partykularnego i jednocześnie do państwa i jego rządu. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z delegatem apostolskim, w drugim zaś — z przedstawicielem dyplomatycznym Stolicy Apostolskiej.

Delegat apostolski (*delegatus apostolicus*) jest stałym przedstawicielem papieża przy episkopacie Kościoła partykularnego w określonym państwie lub na wyznaczonym terytonium. Przedstawicielstwo Stolicy Apostolskiej, którym on kieruje, nazywa się delegaturą apostolską.

Na czele stałego i zwyczajnego przedstawicielstwa dyplomatycznego Stolicy Apostolskiej stoi:

— nuncjusz apostolski (*nuntius apostolicus*), jeśli przedstawicielowi dyplomatycznemu Stolicy Apostolskiej, zgodnie z dawnym

<sup>12</sup> Art. III.

<sup>13</sup> Zob. L. de Echeverria, *Funciones de los legados del Romano Pontifice. El Motu proprio „Sollicitudo omnium Ecclesiarum”*, Revista española de derecho canonico 25 (1969) 573—636; K. Walf, *Das Motu proprio Pauls VI über das Amt des päpstlichen Gesanden*, Archiv für katholisches Kirchenrecht 138 (1969) 113—125; W. Plöchl, *Das neue päpstliche Gesandtschaftsrecht*, Osterreichisches Archiv für Kirchenrecht 21 (1970) 115—129; F. Pasternak, *Posoborowa odnowa instytucji legatów papieskich*, Prawo Kanoniczne 22 (1979) nr 1—2, s. 33—58.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, Konst. Ap. *Pastor Bonus*, 28 VI 1988, art. 41 § 1, 46 n. 3. AAS 80 (1988) 847.

zwyczajem, przyznaje się pierwszeństwo przy danym rządzie i powierza się funkcję dziekana korpusu dyplomatycznego;

— pronuncjusz apostolski (*pro-nuntius*), jeśli należy do grupy ambasadorów, jednakże w danym państwie nie zleca się mu funkcji dziekana korpusu dyplomatycznego na zasadzie pierwszeństwa;

— internuncjusz apostolski (*internuntius*), jeśli nie należy do grupy ambasadorów, lecz jest zaliczany do rzędu posłów nadzwyczajnych i ministrów pełnomocnych.

Ze względu na szczególne okoliczności miejsca i czasu legat papieski może otrzymać jeszcze inną nazwę<sup>15</sup>.

Legat papieski nie może w niczym ograniczać ustawowej władzy biskupów. Ale i sam pozostaje niezależny od ordynariuszy miejscowych.

Siedziba legata papieskiego, ze względu na szczególny charakter jego misji, jest wyjęta spod władzy rządzenia ordynariusza miejscowego, chyba że chodziłoby o zawieranie małżeństw. Ponadto wolno legatowi papieskiemu, po powiadomieniu w miarę możliwości ordynariusza miejscowego, sprawować funkcje liturgiczne — przy użyciu pontyfikaliów — we wszystkich kościołach swojej legacji<sup>16</sup>.

Legat papieski nie jest z mocy prawa członkiem miejscowej Konferencji Biskupów<sup>17</sup>. Jednakże o jej zebraniach jest powiadamiany i zapraszany na nie. Po zakończeniu sesji plenarnej Konferencji przewodniczący przesyła legatowi papieskiemu sprawozdanie z przebiegu obrad, treść uchwał i teksty dekretów, jeśli je wydano, celem ich przejrzania<sup>18</sup>.

Legatowi Biskupa Rzymskiego, ze względu na osobę reprezentowaną przez niego, przysługuje pierwszeństwo przed arcybiskupami i biskupami na terenie swojej legacji; nie przysługuje natomiast przed kardynałami i patriarchami<sup>19</sup>.

#### 4. Zadania legata papieskiego

Głównym zadaniem legata papieskiego jest dążenie do tego, aby więzy jedności, jakie istnieją między Stolicą Apostolską i Kościołem partykularnym, coraz bardziej się zacieśniały i stawały się skuteczniejsze. Wypełniając to zadanie legat podejmuje cały szereg czynności szczególnych<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Zob. Motu proprio *Sollicitudo omnium Ecclesiarum*, n. I, 2—3 oraz II, 2.

<sup>16</sup> Kan. 366.

<sup>17</sup> Kan. 450 § 2.

<sup>18</sup> Zob. kan. 456.

<sup>19</sup> Zob. Motu proprio *Sollicitudo omnium Ecclesiarum*, n. XII.

<sup>20</sup> Kan. 364.

### a. Przesyłanie relacji o stanie Kościoła partykularnego

Przedmiotem relacji legackich przesyłanych do Stolicy Apostolskiej są wiadomości o warunkach, w jakich znajduje się powierzony Kościół partykularny, i o tym wszystkim, co dotyczy samego życia danego Kościoła. Chodzi tu o relacje niezależne od tych, jakie każdy biskup diecezjalny jest obowiązany składać Ojcu św. co pięć lat według ustalonego formularza<sup>21</sup>.

Jest rzeczą oczywistą, że źródłem wiadomości przesyłanych przez legata do Stolicy Ap. jest przede wszystkim własna obserwacja Kościoła partykularnego. Dlatego jego osobisty kontakt z poszczególnymi diecezjami oraz kościelnymi i katolickimi instytucjami jest niezbędny. Stąd wizytacje podległego terenu i rozmowy z tymi, którzy kształtują lub powinni kształtować obraz Kościoła partykularnego, muszą stanowić wyraźny punkt w programie działalności legackiej.

Przedmiotem relacji legackich są też informacje, u podstaw których leży dobro dusz. Wszystkim wiernym przysługuje prawo do przedstawiania pasterzom Kościoła swoich potrzeb duchowych oraz do ujawniania swojego zdania w sprawach dotyczących dobra Kościoła<sup>22</sup>. Jednakże legat papieski odróżnia wiadomości dostarczone ze względu na dobro duchowe wiernych i dobro Kościoła od wiadomości nadesłanych ze względu na zawzięć, uzdolnienia pieniadkie czy też liche obyczaje ich autora.

### b. Wspieranie biskupów oraz utrzymywanie kontaktów z episkopatem

Legat papieski wspiera biskupów działaniem i radą, przy pełnym poszanowaniu ich prawa do wykonywania ustawowej władzy. Każdy biskup w razie potrzeby może zwrócić się do legata z prośbą o pomoc w załatwieniu konkretnej sprawy kościelnej bądź o poradę, jeśli sprawa jest zawiła.

Rola legata papieskiego jest służebna nie tylko w stosunku do poszczególnych biskupów, lecz także Konferencji Biskupów. Legat utrzymuje z miejscową Konferencją bliskie kontakty, udzielając jej wszechstronnej pomocy. Podobną rolę spełnia legat w stosunku do konferencji wyższych przełożonych instytutów zakonnych, męskich i żeńskich.

---

<sup>21</sup> Zob. kan. 399.

<sup>22</sup> Zob. kan. 212.



### c. Przesyłanie listy kandydatów na biskupów oraz ich opiniowanie

Legat papieski przesyła do Stolicy Apostolskiej listę kandydatów na biskupów bądź proponuje jej konkretnych kandydatów biskupich, których uważa za zdtniejszych na urząd biskupi, oraz przeprowadza proces informacyjny dotyczący kandydatów, którzy mają być promowani, z zachowaniem norm wydanych przez Stolicę Apostolską.

Ogólną listę kandydatów na biskupów sporządzają okresowo biskupi prowincji kościelnej bądź — jeśli to doradzają okoliczności — Konferencja Biskupów. Niezależnie od tego każdy biskup może osobno przedłożyć Stolicy Apostolskiej nazwiska kapłanów, których uważa za godnych i odpowiednich do posługi biskupiej<sup>23</sup>. Tego rodzaju zgłaszanie kandydatów biskupich odbywa się za pośrednictwem legata papieskiego.

Ilekcroć natomiast ma być mianowany biskup diecezjalny lub biskup koadiutor, jeśli prawnie nie postanowiono inaczej, legat papieski jest obowiązany zaproponować Stolicy Apostolskiej trzech kandydatów, załączając swoje wotum, z zaznaczeniem, który z nich jest najodpowiedniejszy. W wotum tym należy uwzględnić opinie metropolity i biskupów prowincji, do której dana diecezja należy bądź z którą odbywa zebrania, oraz opinię Konferencji Biskupów. Ponadto legat papieski powinien wysłuchać zdania niektórych członków kolegium konsultorów i kapituły katedralnej, a także, jeśli uzna to za wskazane, innych osób spośród duchowieństwa diecezjalnego czy zakonnego, a nawet niektórych wiernych świeckich, każdego z osobna i z zachowaniem tajemnicy<sup>24</sup>.

Gdyby zaś chodziło o kandydatów na biskupów pomocniczych, to proponuje ich Stolicy Apostolskiej w liczbie trzech (*ternos*), za pośrednictwem legata, zainteresowany biskup diecezjalny<sup>25</sup>. Legat zaś, zanim zgłosi kandydatów do Stolicy Apostolskiej, przeprowadza odpowiednie postępowanie informacyjne.

Nie trzeba podkreślać, że zadanie legata papieskiego przedstawiania Stolicy Apostolskiej kandydatów na biskupów jest doniosłe. Legat ten ma możność wpływania na jakościowy stan episkopatu krajowego.

---

<sup>23</sup> Kan. 377 § 2. — Zob. *Consilium a Publicis Ecclesiae Negotiis, Normae de promovendis ad Episcopale ministerium in Ecclesia Latina*, 25 III 1972. AAS 64 (1972) 386—391; *Secretaria Status, Instr. Secreta continere*, 2 II 1974. AAS 66 (1974) 91.

<sup>24</sup> Kan. 377 § 3.

<sup>25</sup> Kan. 377 § 4.

#### d. Wysiłki na rzecz pokoju i pomyślności narodów

Legat papieski usilnie zabiega o to wszystko, co się przyczynia do utrwalenia pokoju, rozwoju danego kraju i współpracy między narodami. Czyni to na płaszczyźnie kościelnej. Chodzi o to, by tak doniosłe pojęcia, jak pokój, postęp i współpraca narodów były przez wiernych pojmowane i realizowane w duchu chrześcijańskim. Kościół partykularny bowiem musi mieć swój wkład rzeczywisty w przygotowanie ludzi do życia w pokoju i w budowanie pomyślności narodowej i międzynarodowej.

#### e. Popieranie ekumenizmu

Legat papieski uzgadnia z biskupami formy popierania stosunków między Kościołem katolickim i innymi wspólnotami kościelnymi, a nawet religiami niechrześcijańskimi.

Należy zauważyć, że obowiązkiem biskupa diecezjalnego jest odnoszenie się z uprzejmością i miłością do braci nie utrzymujących pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim i popieranie ekumenizmu<sup>26</sup>. Wypełnienie tego obowiązku niejednokrotnie nasuwa wiele trudności czy wątpliwości. Dlatego pomoc legata papieskiego w tym zakresie może okazać się niezwykle cenną.

#### f. Obrona swobód i praw Kościoła

Legat papieski, choćby nie był przedstawicielem dyplomatycznym Stolicy Apostolskiej, w razie potrzeby podejmuje wobec rządzących państwem obronę tego, co dotyczy misji Kościoła i Stolicy Świętej. Działanie jego w tym zakresie powinno być uzgodnione z biskupami. W praktyce chodzi o interwencję w związku z naruszaniem wolności Kościoła i praw Stolicy Apostolskiej.

#### g. Wykonywanie uprawnień i zadań zleconych

Legat papieski, oprócz zadań wynikających z urzędu, wykonuje uprawnienia i zadania zlecone przez Stolicę Apostolską. Mogą one mieć charakter stały lub doraźny; mogą dotyczyć władzy delegowanej ogólnie lub do określonych spraw. Uprawnienia zlecone zwykle dotyczą władzy uwalniania od kar kościelnych, zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, czy też udzielania niektórych łask, których zwykła udzielać tylko Stolica Święta. Zadania specjalne wynikają z udzielonej instrukcji bądź są zlecone w sposób szczególny.

Mówiąc o specjalnych uprawnieniach i zadaniach legata pa-

<sup>26</sup> Kan. 383 § 3.

pieskiego nie możemy traktować jego urzędu na równi z Kurią Rzymską. Wolno nam jednak sądzić, iż legat papieski, jeśli nie będzie mógł sam bezpośrednio załatwić przedłożonej sprawy, przesła ją do odpowiedniej dykasterii Kurii Rzymskiej. Niekiedy nawet szybciej można załatwić sprawę zlecając ją legatowi papieskiemu niż skierowując ją bezpośrednio do Rzymu. Kuria Rzymska bowiem z reguły, jeśli sprawa nie dotyczy zakresu wewnętrznego, żąda opinii legata.

## II. Przedstawiciel dyplomatyczny Stolicy Apostolskiej

### 1. *Moralno-prawne podstawy obecności Biskupa Rzymskiego w życiu międzynarodowym*

Papież, będący stróżem i autentycznym interpretatorem prawa Bożego, nie może nie uczestniczyć w życiu narodów. U podstaw tego życia leży prawo Boże, które zostało skierowane do każdego człowieka, niezależnie od tego, czy przyjął on chrzest i stał się członkiem ludu Bożego. Ze względu na swój autorytet moralny i posłannictwo Chrystusowe Biskup Rzymski musi nieść pomoc ludzkości przez ukazywanie jej najwyższych wartości moralnych. Zresztą doświadczenie uczy, że Biskup ten jest w stanie — i wnosi — poważny wkład moralny w budowę lepszego świata.

Już to wstępne ustalenie uzasadnia obecność Biskupa Rzymskiego w świecie poprzez swoich przedstawicieli. Przez nich papież przypomina światu, że cywilizacja powinna być budowana na trwałych zasadach duchowych i moralnych, zgodnie z zamysłem Stwórcy, i że bez tych zasad cywilizacja nie jest w stanie w pełni służyć człowiekowi.

Publiczne prawo międzynarodowe, ze względu na szczególną rolę Kościoła katolickiego w życiu narodów, uznało osobowość prawną tego Kościoła. Spośród wielu wspólnot religijnych tylko Kościół katolicki ma przyznaną podmiotowość prawną w skali międzynarodowej. Podstawą tej podmiotowości w aspekcie kościelnym jest *ipsa ordinatio divina*<sup>27</sup>. Podczas gdy inne osoby prawne w Kościele otrzymują osobowość na mocy ustawy lub nadania kompetentnej władzy kościelnej, Kościół katolicki i Stolica Apostolska otrzymują tę osobowość z samego postanowienia Bożego. Podstawą natomiast podmiotowości Kościoła katolickiego i Stolicy Apostolskiej w aspekcie prawa międzynarodowego jest zwyczaj międzynarodowy, który zrodził się z faktu wyjątkowej roli Kościoła katolickiego i Stolicy Apostolskiej w życiu narodów.

Oczywista, że można mówić o publicznoprawnej osobowości i międzynarodowej podmiotowości Państwa Watykańskiego. W świe-

<sup>27</sup> Kan. 113 § 1.

tle prawa międzynarodowego papież jest nie tylko głową Kościoła katolickiego, lecz także suwerenem, czyli niezależnym władcą, nie podlegającym niczyjej zwierzchności. Faktycznie jednak papież zawsze występuje jako głowa Kościoła. Między Państwem Watykańskim a Stolicą Świętą istnieje ścisła unia. Państwo to jest symbolem niezależności Kościoła katolickiego od wszelkiej władzy tego świata oraz znakiem widzialnym suwerenności doczesnej, stanowiącej minimum konieczne do zapewnienia Biskupowi Rzymskiemu wolności w wykonywaniu jego misji nadprzyrodzonej. Nic więc dziwnego, że Komisja Prawa Międzynarodowego Organizacji Narodów Zjednoczonych stanęła na stanowisku, że umowy międzynarodowe zawierane przez papieża są wyrazem nie tyle suwerenności terytorialnej Państwa Watykańskiego, co raczej międzynarodowej podmiotowości Stolicy Apostolskiej, przysługującej jej niezależnie od suwerenności Państwa Watykańskiego<sup>28</sup>.

A więc legat papieski jest wysłannikiem nie Państwa Watykańskiego, lecz Stolicy Apostolskiej, która — podobnie jak Kościół katolicki — cieszy się podmiotowością prawa międzynarodowego. Stąd misja przedstawiciela dyplomatycznego Stolicy Apostolskiej ma charakter szczególny, inny niż państwowego przedstawiciela dyplomatycznego. Ta inność wynika ze szczególnej podmiotowości Stolicy Apostolskiej i z nieco odmiennego pojmowania interesów będących przedmiotem zabiegów dyplomatycznych.

Wielowiekowy zwyczaj nie tylko potwierdził prawo Biskupa Rzymskiego do obecności w życiu międzynarodowym, lecz także przyznał jego przedstawicielom dyplomatycznym przywilej pierwszeństwa przed wszystkimi pozostałymi szefami misji dyplomatycznych w danym państwie. To pierwszeństwo polegało na pełnieniu przez legata papieskiego funkcji dziekana korpusu dyplomatycznego. Zwyczaj powierzania legatom Stolicy Apostolskiej funkcji dziekańskiej wobec całego zespołu przedstawicieli państw obcych akredytowanych przy rządzie danego kraju został usankcjonowany w Regulaminie wiedeńskim z 1815 r. Regulamin ten podpisali przedstawiciele państw nie tylko katolickich, lecz także protestanckich i prawosławnych. Konwencja wiedeńska z 1961 r. stanowi, iż nie stoi na przeszkodzie przyznawaniu w dalszym ciągu przedstawicielowi Stolicy Apostolskiej przywileju pierwszeństwa; nie wy-

---

<sup>28</sup> Zob. H. Andrzejczak, *Teoretyczne i praktyczne aspekty pozycji Stolicy Apostolskiej w publicznym prawie międzynarodowym*, Roczniki Teol.-Kan. 14 (1967) z. 5, s. 117—146; P. Ciprotti, *Stolica Święta — jej funkcje, osobowość i pozycja w prawie międzynarodowym*, w: *Concilium*, 6—10/1970, Poznań—Warszawa 1971, s. 123—131; A. Klafkowski, *Stolica Apostolska a ONZ*, *Prawo Kanoniczne* 20 (1970) nr 1—2, s. 91; T. Włodarczyk, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, Warszawa 1986<sup>2</sup>, s. 20—24.

klucza jednak zwyczaju odmiennego w państwie, które z jakiegoś powodu nie chce uznać tego przywileju<sup>29</sup>.

W zakresie stosunków międzynarodowych, inaczej niż w stosunkach Stolicy Apostolskiej z Kościołami partykularnymi, obowiązują normy prawa międzynarodowego. Stąd nawiązanie stosunków dyplomatycznych odbywa się zgodnie z tymi normami. Autonomia dwóch suwerennych podmiotów prawa międzynarodowego, jakimi są Stolica Apostolska i państwo, domaga się, aby stałe przedstawicielstwo dyplomatyczne było oparte na stosownym porozumieniu. Formalne ustanowienie danej osoby stałym przedstawicielem dyplomatycznym dokonuje się przez tzw. akredytowanie, które polega na przedłożeniu głowie państwa, ewentualnie głowie Kościoła katolickiego, listów uwierzytelniających<sup>30</sup>.

## 2. Misja dyplomatyczna legata papieskiego

### a. Utrzymywanie i ożywianie koniecznych kontaktów

Podstawowym zadaniem legata papieskiego jako przedstawiciela dyplomatycznego jest utrzymywanie i ożywianie koniecznych kontaktów między Stolicą Apostolską i władzami publicznymi danego kraju<sup>31</sup>. Nie chodzi tu tylko o kontakty czysto formalne, np. polegające na złożeniu życzeń noworocznych głowie państwa czy oficjalnym udziale w święcie narodowym danego kraju, aczkolwiek i takie kontakty — jak uczy historia dyplomacji — wpływają na ogólną atmosferę stosunków międzynarodowych. Misja legata papieskiego polega przede wszystkim na utrzymywaniu i ożywianiu takich kontaktów z państwem i jego rządem, które są nie tylko przyjazne, lecz także owocne z punktu widzenia strony reprezentowanej przez tegoż legata. Legat ten reprezentuje Stolicę Apostolską, jest więc rzeczą oczywistą, że jego działalność dyplomatyczna musi mieć wiele wspólnego z misją Kościoła wobec ludzkości i uwzględniać interes samego Kościoła. Papieska misja dyplomatyczna — mówiąc najogólniej — jest manifestacją obecności Kościoła katolickiego w świecie, realizowaną w skali kraju.

Postawę Kościoła katolickiego w stosunku do świata cechuje głęboki humanizm. „Wszystkie rzeczy, które są na ziemi — poucza Sobór Watykański II — należy skierowywać ku człowiekowi, sta-

<sup>29</sup> J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 1977, s. 103—104; A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979<sup>s</sup>, s. 298.

<sup>30</sup> Zob. J. Sutor, *iw.* s. 112—127.

<sup>31</sup> Kan. 365 § 1.

nowiącemu ich ośrodek i szczyt”<sup>32</sup>. Wszystko na ziemi ma służyć człowiekowi, człowiek zaś powinien się rozwijać zgodnie ze swoim powołaniem.

W tym świetle łatwo już określić sprawy, którymi może i powinien — zależnie od konkretnej sytuacji — zajmować się dyplomata papieski. Sprawami tymi — mówiąc przykładowo — są: dialog na rzecz pokoju; wysiłki zmierzające do łagodzenia i usuwania konfliktów międzynarodowych; popieranie dialogu wewnętrznego, mającego na celu usuwanie napięć społecznych, wynikających czy to z łamania zasad sprawiedliwości, czy to z radykalizacji metod działania grup społecznych; zabiegi o wielkoduszność wobec skazanych na śmierć, wobec emigrantów i uchodźców; popieranie bądź organizowanie, w miarę możliwości, akcji charytatywnych mających na celu walkę z głodem; podejmowanie lub popieranie, w razie potrzeby, przedsięwzięć zmierzających do obrony godności ludzkiej czy wolności religijnej itd.<sup>33</sup> Wykonywanie zadań dyplomatycznych powinno odbywać się zgodnie z wewnętrznym prawem państwa przyjmującego oraz w sposób wykluczający zarzut mieszania się w wewnętrzne sprawy danego państwa<sup>34</sup>.

Popieranie i ożywanie stosunków między Stolicą Apostolską i państwem nie może prowadzić ani do ingerencji w wewnętrzne sprawy państwowe, ani do utożsamiania się Kościoła z określonym systemem politycznym. Sobór Watykański II, zgodnie z zasadą suwerenności państwa, oświadczył: „Kościół w żadnym wypadku nie chce się wtrącać w rządy ziemskiego państwa”<sup>35</sup>, przy czym „forma ustroju i wybór władz pozostawione są wolnej woli obywateli”<sup>36</sup>. Tenże Sobór także stwierdził: „Kościół, który z racji swego zadania i kompetencji w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną ani nie wiąże się z żadnym systemem politycznym, jest zarazem znakiem i zabezpieczeniem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej”<sup>37</sup>.

Nie znaczy to jednak, że Kościół nie może interesować się moralnym aspektem życia państwowego czy też nawiązywać zdrowej współpracy z państwem. „Wspólnota polityczna i władza publiczna — uczy Sobór — opierają się na naturze ludzkiej i nale-

<sup>32</sup> Konst. duszp. *Gaudium et spes* o Kościele w świecie współczesnym, n. 12.

<sup>33</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie do Korpusu dyplomatycznego. Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*, 15 I 1983, *L'Osservatore Romano*, wyd. pol., nr 2/1983, s. 4—6.

<sup>34</sup> Zob. J. Sutor, jw. s. 91—93; A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, s. 298.

<sup>35</sup> Dekret *Ad gentes divinitus* o działalności misyjnej Kościoła, n. 12.

<sup>36</sup> Konst. duszp. *Gaudium et spes*, n. 74.

<sup>37</sup> Tamże, n. 76.

żą do porządku określonego przez Boga... Stąd też wynika, że wykonywanie władzy politycznej, czy to we wspólnocie jako takiej, czy to w instytucjach reprezentujących państwo, winno się zawsze odbywać w granicach porządku moralnego, dla dobra wspólnego”<sup>38</sup>. Z tej też racji Kościół zawsze będzie się interesował porządkiem moralnym w państwie i realizowaniem dobra wspólnego. Zdrowej współpracy natomiast domaga się fakt, iż zarówno Kościół, jak i państwo służą temu samemu człowiekowi, jego dobru indywidualnemu i społecznemu<sup>39</sup>. Chrześcijaństwo są obywatelami dwu państw: ziemskiego i niebieskiego<sup>40</sup>. Jan Paweł II naucza: „Wszystkie drogi Kościoła prowadzą do człowieka”<sup>41</sup>.

### b. Prowadzenie rokowań

Przedstawiciel dyplomatyczny Stolicy Apostolskiej ma ustawowy obowiązek prowadzenia rokowań dotyczących stosunków między Kościołem i państwem oraz zabiegania w szczególności o zawarcie konkordatu lub innych rodzaju porozumień. Prowadząc rokowania legat papieski powinien — w miarę jak zalecają okoliczności — zasięgać opinii i rad miejscowego episkopatu oraz informować go o przebiegu spraw<sup>42</sup>.

Rokowania to rozmowy dyplomatyczne na tematy interesujące obie strony. Polegają one przede wszystkim na wymianie poglądów na aktualne sprawy Kościoła i państwa rzutujące na wzajemne stosunki. Owocem rokowań może być podpisanie umowy. Przedmiotem umowy między Stolicą Apostolską a państwem mogą być wszystkie lub niektóre sprawy, którymi są zainteresowane obie te strony; w pierwszym przypadku mielibyśmy do czynienia z konkordatem (*concordatum*), w drugim zaś — z porozumieniem (*conventio*).

Umowa konkordatowa nie jest bezwzględnie koniecznym środkiem prawnym do ułożenia stosunków między Kościołem a państwem; gwarancje wolności religijnej, która dla Kościoła jest zasadniczym celem konkordatu, można uzyskać w drodze pozakonkordatowej, np. w wyniku uchwalenia przez naród konstytucji demokratycznej, gwarantującej taką wolność, albo nawet dzięki

<sup>38</sup> Tamże, n. 74.

<sup>39</sup> Tamże, n. 76: „Wspólnota polityczna i Kościół są w swoich dziedzinach od siebie niezależne i autonomiczne. Obydwie jednak wspólnoty, choć z różnego tytułu, służą powołaniu jednostkowemu i społecznemu tych samych ludzi. Tym skuteczniej będą wykonywać tę służbę dla dobra wszystkich, im lepiej będą rozwijać między sobą zdrową współpracę, uwzględniając przy niej okoliczności miejsca i czasu”.

<sup>40</sup> Tamże, n. 43.

<sup>41</sup> Enc. *Redemptor hominis*, n. 14.

<sup>42</sup> Kan. 365 § 2.

porozumieniom między miejscowym episkopatem a państwem<sup>43</sup>. Są jednak sprawy, które ze względu na okoliczności skuteczniej reguluje szczególna umowa. Taka umowa usuwa nieporozumienia, wzmacnia pokój społeczny. Niekiedy za zawarciem konkordatu przemawiają względy natury historycznej. Takie względy istnieją w Polsce. Kościół katolicki w Polsce w czasie swojej ponadtyśiącletniej historii nabył moralne prawo do egzystencji w narodzie polskim.

Opracowanie konkordatu, czy nawet tylko porozumienia — jak uczy doświadczenie — to praca długa i żmudna. Sprawy objęte konkordatem zwykle zostają uregulowane w wyniku dwustronnych kompromisów, nierzadko interpretowanych później niezgodnie z intencją strony kościelnej. Nic więc dziwnego, że swojego czasu utarło się powiedzenie: *Historia concordatorum, historia dolorum Ecclesiae*<sup>44</sup>. Dlatego w ostatnich czasach częściej dochodzi do zawarcia porozumienia niż konkordatu.

Gdy chodzi o Polskę, konkordat z 1925 r.<sup>45</sup> nie nadaje się do nowelizacji; dzisiejsze warunki życia i potrzeby Kościoła w Polsce znacznie różnią się od tych, jakie istniały w okresie międzywojennym<sup>46</sup>. Dużą pomoc w zredagowaniu nowego konkordatu będzie stanowić ustawa z dnia 17 maja 1989 r. określająca stosunek państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>47</sup> oraz doświadczenie w zakresie rokowań z państwem Episkopatu Polski, którego opinie i rady — zgodnie z przepisem kan. 365 § 2 — przy tego rodzaju pracy powinny być uwzględnione przez legata papieskiego. Mimo sprzyjających warunków do podjęcia prac nad nowym konkordatem i życzliwej woli narodu polskiego co do obecności Kościoła katolickiego w krajobrazie Polski, mogą pojawić się pewne trudności. Np. nie wiadomo, jak zostanie uregulowana w Polsce sprawa zawierania małżeństw; z pewnością będą trudności z administracyjnym podziałem Kościoła w Polsce według kryteriów Soboru Watykańskiego II<sup>48</sup>; jak zostanie

---

<sup>43</sup> Współpracę z władzami państwowymi w dziedzinie postępu społecznego i kulturalnego mogą podejmować i organizować Konferencje Biskupów (Dekret *Christus Dominus*, n. 19). Konferencje te jednak nie mogą naruszać kompetencji Stolicy Apostolskiej jako podmiotu publicznego prawa międzynarodowego; tylko Stolica Apostolska może zawierać umowy z państwami oparte na zasadzie równości stron.

<sup>44</sup> A. Ottaviani, *Institutiones iuris publici ecclesiastici*, vol. II, Typis Polyglottis Vaticanis 1958<sup>4</sup>, s. 286.

<sup>45</sup> AAS 17 (1925) 273—287; Dz. U. R.P. z 1925 r. nr 47, poz. 324 oraz nr 72, poz. 501.

<sup>46</sup> Zob. W. Wójcik, *Konkordat polski z 1925 roku. Próba oceny, w: Kościół w II Rzeczypospolitej*, praca zbiorowa pod red. Z. Zielińskiego i S. Wilka, Lublin 1980, s. 15—34.

<sup>47</sup> Dz. U. nr 29, poz. 154.

<sup>48</sup> Dekret *Christus Dominus*, n. 22—24, 41.



uregulowane duszpasterstwo obrządkowe?; co z duszpasterstwem wojskowym?

### c. Utrzymywanie kontaktów z organizacjami międzynarodowymi

Jeśli przy organizacjach międzynarodowych nie ma delegata lub obserwatora Stolicy Świętej, do legata papieskiego należy dokładne studiowanie programów działania ustalonych przez te organizacje. Ponadto jego zadaniem jest:

— informowanie Stolicy Apostolskiej w sposób regularny o działalności tych organizacji;

— popieranie, wysłuchawszy zdania biskupów, owocnej i wzajemnej współpracy między instytucjami kościelnymi, zajmującymi się niesieniem pomocy i wychowaniem, i innymi podobnymi instytucjami, niezależnie od uczestnictwa w nich państw;

— wspomaganie i rozwijanie działalności katolickich organizacji międzynarodowych.

Delegaci i obserwatorzy Stolicy Świętej, akredytowani przy organizacjach międzynarodowych, swoje zadania wypełniają pozostając w łączności z legatem papieskim kraju, na którego terenie przebywają<sup>49</sup>.

W dzisiejszych czasach utrzymywanie kontaktów z organizacjami międzynarodowymi ma istotne znaczenie dla pokojowego współżycia i rozwoju narodów. Stolica Apostolska, aby podkreślić wkład Kościoła katolickiego w rozwiązywanie problemów ogólnoludzkich, ustanawia przy niektórych organizacjach stałych legatów, występujących w charakterze delegatów lub obserwatorów. Delegatem jest przedstawiciel przy organizacji międzynarodowej, której Stolica Święta jest członkiem, i który na konferencjach i zgromadzeniach ma prawo do głosowania; jeśli zaś Stolica Apostolska nie jest członkiem danej organizacji międzynarodowej albo przedstawicielowi Stolicy Apostolskiej nie przysługuje prawo głosu na konferencjach czy zgromadzeniach, przedstawiciel ten jest tylko obserwatorem<sup>50</sup>. Jeśli Stolica Apostolska nie ustanowiła osobnego legata przy organizacji międzynarodowej, jego obowiązki spełnia przedstawiciel dyplomatyczny tejże Stolicy akredytowany przy państwie i jego rządzie.

Stolica Apostolska przywiązuje szczególne znaczenie do działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych, skupiającej całą społeczność międzynarodową. Ani Stolica Apostolska, ani Państwo Watykańskie nie są członkami tej uniwersalnej organizacji, a to ze względu na fakt, iż do funkcji papieża nie należy bezpośrednio

<sup>49</sup> Motu proprio *Sollicitudo omnium Ecclesiarum*, n. XI.

<sup>50</sup> Tamże, II, 1.

angażowanie się w usuwanie konfliktów politycznych, gospodarczych czy handlowych między państwami. Mimo to Stolica Apostolska jest reprezentowana w Organizacji Narodów Zjednoczonych przez stałego obserwatora. W ten sposób Stolica Apostolska nawiązała stały i codzienny kontakt z działalnością Organizacji Narodów Zjednoczonych, mając możliwość wypowiedzania się o wszystkich problemach moralnych i społecznych dotyczących ludzkości<sup>51</sup>.

### III. Wygaśnięcie misji legata papieskiego

Misja legata papieskiego nie wygasa z chwilą zawakowania Stolicy Apostolskiej, chyba że w piśmie papieskim postanowiono inaczej. Misja ta ustaje:

- po wypełnieniu zlecenia;
- przez odwołanie podane do wiadomości legata;
- przez zrzeczenie się przyjęte przez Biskupa Rzymskiego<sup>52</sup>.

Legaci papiescy, zgodnie z regulaminem Kurii Rzymskiej, są zobowiązani do złożenia rezygnacji z urzędu po osiągnięciu siedemdziesiątego piątego roku życia. Decyzję o przyjęciu tej rezygnacji podejmuje Biskup Rzymski<sup>53</sup>.

Misja legata papieskiego jako przedstawiciela dyplomatycznego może ustać także z powodów przewidzianych w zwyczaju i prawie międzynarodowym<sup>54</sup>.

### Zakończenie

Przedstawicielstwo papieskie w Kościołach partykularnych jest oparte na prymacie Biskupa Rzymskiego. Jego troska jako pastora całego Kościoła każe mu być obecnym poprzez swoich wysłanników we wszystkich częściach świata, pośród całego ludu Bożego. Biskup Rzymski, wysyłając swoich przedstawicieli do Kościołów partykularnych, unaocznia prawdę, iż jest on źródłem i trwałym fundamentem jedności i niepodzielności zarówno episkopatu światowego, jak i rzesz wiernych.

Można zapytać, czy w czasach dzisiejszych, kiedy to dzięki przedziwnym środkom lokomocji Rzym przybliżył się dla wszystkich wiernych, a sam Biskup Rzymski w ramach regularnej piel-

<sup>51</sup> Zob. E. Gallina, *Le organizzazioni internazionali e la Chiesa Cattolica*, Roma 1967; H. de Riedmatten, *Obecność Stolicy Świętej w organizacjach międzynarodowych*, w: *Concilium*, 6—10/1970, s. 131—145.

<sup>52</sup> Motu proprio *Sollicitudo omnium Ecclesiarum*, n. III, 2; kan. 367.

<sup>53</sup> Motu proprio *Sollicitudo omnium Ecclesiarum*, n. III, 3.

<sup>54</sup> Zob. A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, s. 299.

grzymki dociera do każdego niemal zakątka ziemi, przedstawicielstwo papieskie w Kościołach partykularnych jest nadal potrzebne? Odpowiedź powinna być jednoznaczna: jest ono konieczne — nie tylko ze względu na konstytutywne prawo papieskie, lecz także po to, aby więź między Kościołami partykularnymi a Biskupem Rzymskim i Stolicą Apostolską stawała się coraz silniejsza i owocniejsza.

Papież na mocy posłannictwa Chrystusowego ma do odegrania ważną rolę nie tylko wobec Kościołów partykularnych rozrzuconych po całym świecie, lecz także wobec ludzkości; tę drugą rolę pełni m. in. poprzez swoich przedstawicieli dyplomatycznych, akredytowanych przy państwach i ich rządach oraz organizacjach międzynarodowych.

Dyplomacja papieska, będąca następstwem uznania międzynarodowej podmiotowości Stolicy Apostolskiej, jest szczególnym przejawem misji Kościoła wobec ludzkości. Misja ta charakteryzuje się przede wszystkim troską o poszanowanie godności człowieka oraz podstawowych praw i wolności wszystkich ludzi i całych społeczeństw. Przedmiotem misji Kościoła realizowanej poprzez dyplomację papieską jest powszechne braterstwo, solidarność i współpraca wszystkich ludzi. Dyplomacja papieska wprawdzie nie zajmuje się polityką w świecie, jednakże nie przechodzi obojętnie obok spraw politycznych i międzynarodowych, spraw wojny i pokoju, które w sposób zasadniczy wpływają na życie człowieka. Rola Kościoła jako obrońcy pokoju, a przede wszystkim nauczyciela zasad trwałego życia pokojowego w społeczeństwach i świecie, jest dziś znana.

Kościół katolicki nie wiąże się z żadną szczególną formą kultury czy systemem politycznym, gospodarczym lub społecznym. Z tej racji — z racji tej swojej uniwersalności — stanowi mocną więź pomiędzy ludzkimi wspólnotami i narodami. Nie dziwi nas przeto przywilej pierwszeństwa w korpusie dyplomatycznym przyznawany od dawna przedstawicielowi dyplomatycznemu Stolicy Apostolskiej.

#### **De Romani Pontificis Legatis**

*Romanus Pontifex uti Vicarius Christi atque universae Ecclesiae his in terris Pastor, qui vi muneris sui suprema, plena, immediata et universali in Ecclesia gaudet ordinaria potestate, quam semper libere exercere valet, per Legatos suos, qui apud varias degunt Nationes, ut unitatis, tum Episcoporum tum fidelium multitudinis, perpetum ac visibile principium et fundamentum appareatur; per ipsos quoque vitam ipsam Ecclesiarum particularium earumque necessitates et desideria cognoscit. Praecipuum munus Legati pontificii est ut firmiora et efficaciora in dies reddantur unitatis vincula, quae inter Apostolicam Sedem et Ecclesias particulares intercedunt. Legati munus nec superimponitur potestati episcopali, neque pro illa substituitur, neque eam*

praepedit; cum e contrario eam tueatur ac fraterno prudentique consilio foveat ac roboret.

Romano Pontifici ius est Legatos suos nominandi et mittendi non solum ad Ecclesias particulares in variis nationibus vel regionibus, sed etiam (simul) ad Civitates et publicas Auctoritates, servatis quidem normis iuris internationalis, quod attinet ad missionem et revocationem Legatorum. Legati pontificii, qui simul legationem apud Rem Publicam iuxta iuris internationalis normas exercet, munus quoque peculiare est: 1<sup>o</sup> promovere et fovere necessitudines inter Apostolicam Sedem et Auctoritates Rei Publicae; 2<sup>o</sup> quaestiones pertractare quae ad relationes inter Ecclesiam et Civitatem pertinent; et peculiari modo agere de concordatis aliisque huiusmodi conventionibus conficiendis et ad effectum deducendis. In his negotiis expediendis, prout adiuncta suadeant, Legatus pontificius sententiam et consilium Episcoporum ditionis ecclesiasticae exquirere eosque de negotiorum cursu certiores facere debet.